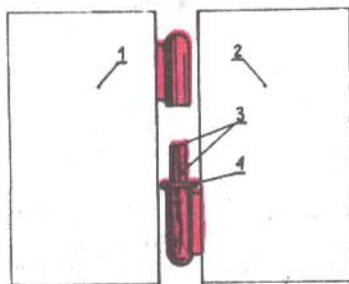
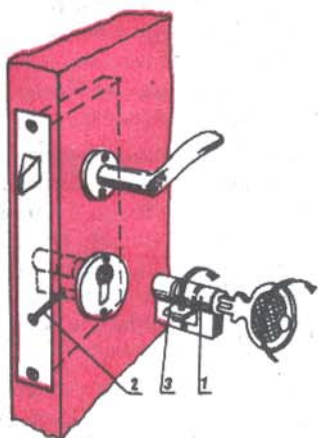


KONSERWACJA ZAWIASÓW I ZAMKÓW

Wszelkie metalowe konstrukcje okuć drzwiowych wymagają konserwacji, która zapobiega skrzywieniu drzwi oraz zacinananiu się zamków, a ponadto suche tarcie metalowych powierzchni bardzo szybko prowadzi do ich zniszczenia. Należy więc co jakiś czas przeprowadzić konserwację zawiasów przez zdjęcie drzwi lub okna i posmarowanie trących się elementów gęstym, stałym smarem. Do tego celu dobrze jest zaopatrzyć się w stacji benzynowej CPN w puszkę smaru do łożysk ślizgowych o ogólnym symbolu STS. Do zabiegów konserwacyjnych zawiasów (rys. 1) należy również regulacja położenia drzwi i okna względem ościeżnicy. Trące się powierzchnie zawiasów powodują wycieranie materiału i stopniowe, bardzo powolne, opuszczanie się w dół drzwi, ze względu na



Rys. 1. Zawias drzwiowy: 1 - drzwi, 2 - ościeżnica, 3 - powierzchnie smarowane, 4 - podkładka regulacyjna



Rys. 2. Zamek skrzynkowy z bębniem zapadkowym
1 - bębenek, 2 - wkręt mocujący, 3 - obrotowa część ryglująca

ich duży ciężar. Po kilku latach użytkowania okazuje się, że dolna krawędź drzwi trze o podłogę, a rygle zamków przestają pasować do wycięć w ościeżnicy i w zaczepach. W takiej sytuacji należy zdjąć drzwi z zawiasów i na ich pionowe sworznie nałożyć odpowiedniej średnicy stalowe podkładki o takiej grubości, by drzwi unosząc się do góry zajęły pierwotne położenie. Przy okazji zaś smaruje się sworznie stałym smarem uważając, by dostał się on do wnętrza górnej części zawiasa. Wyciśnięty z zawiasa smar należy natychmiast usunąć ściereczką, aby nie zabrudzić ściany.

Inaczej konserwuje się zamki drzwiowe. Na wstępie należy wyraźnie stwierdzić, że smarować można tylko stalowe elementy zamków. Jeżeli chodzi o mosiężny bębenek zamka zapadkowego (rys. 2) - to bez względu na rodzaj jego konstrukcji - nie wolno go smarować. Konserwacja tych zamków polega na wymontowaniu bębna z zamka i dokładnym wymyciu w czystym rozpuszczalniku benzynowym. Po myciu bębenek trzeba dokładnie otrząsnąć z benzyny i wysuszyć w przewiewnym miejscu, z dala od ognia. Natomiast nasmarowanie takiego bębna spowoduje sklejenie delikatnych zapadek i sprężynek, a co za tym idzie zniszczenie zamka.

Nieco uwagi należy poświęcić wymontowaniu bębna zapadkowego z najpopularniejszego zamka, powszechnie stosowanego w drzwiach wejściowych współczesnego budownictwa. Wymontowanie należy rozpocząć od odkręcenia okucia otworu bębna, od wewnętrznej strony mieszkania. Następnie należy włożyć klucz w otwór bębna, po czym wykręcić niewielki wkręt znajdujący się w poprzecznej ścianie zamka, bezpośrednio pod rygłem. Wkręt ten mocuje cały bębenek, który teraz można wyciągnąć za klucz, przekręcając go nieco, aby część ryglująca bębna znalazła się w jego wnętrzu; trzeba to wykonać z wyczuciem, delikatnie poruszając kluczem w obydwie strony. Po wyjęciu bębna umyć go w podany wyżej sposób, w pozostałej zaś części zamka nasmarować (bardzo lekko) tylko wystające na zewnątrz części rygli. Wewnętrzna konstrukcja zamka nie wymaga smarowania, bowiem wszystkie jej elementy są tak wykonane, że części stalowe współpracują bezpośrednio z częściami z tworzywa sztucznego.

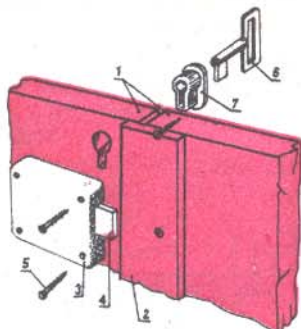
Konserwacja zasuw ogranicza się wyłącznie do smarowania co jakiś czas powierzchni rygla przesuwanego w czasie smarowania kilkakrotnie w obydwie strony. Wewnętrzna konstrukcja zasuw jest fabrycznie nasmarowana specjalnym niekrzepnącym smarem, który wystarcza na wiele lat pracy.

Zamknięcia szaf

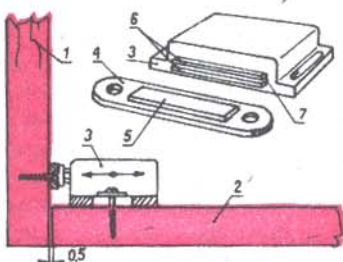
Znajdujące się w gospodarstwach domowych szafy wolno stojące i wnękowe przeznaczone do przechowywania odzieży zamyka się przeważnie na proste, bezzapadkowe zameczki o jednakowym układzie klucza, tzn. jeden klucz wystarczy, by otwierać i zamykać wszystkie zamki. Nie chodzi tu o zabezpieczenie szafy przed osobami niepowołanymi, lecz o zamknięcie drzwi. Jakikolwiek uszkodzenie zamka do szafy dyskwalifikuje go ze względu na nieopłacalność naprawy, tym bardziej, że w sprzedaży brak części zamiennych. W takiej sytuacji należy zaopatrzyć się w nowy zameczek. Po usunięciu starego zamka zakłada się na jego miejsce nowy (rys. 3). Montaż jest bardzo prosty i polega na przykręceniu zamka czterema wkrętami do wewnętrznej powierzchni drzwi szafy. Aby jednak utrafić idealnie kluczem przez istniejący w drzwiach otwór, trzeba użyć pewnego sposobu. Mianowicie, jeżeli nowy zamek różni się wymiarami od starego, to pracę należy rozpocząć od przełożenia przez otwór w drzwiach szafy klucza i nałożenie na jego końcówkę nowego zamka. W takiej pozycji zamek trzeba docisnąć do drzwi i zamocować wkrętami.

Krawędź otworu dla klucza od zewnętrznej strony drzwi jest okuta metalową albo plastikową wkładką poprawiającą estetyczny wygląd mebla. W razie wypadnięcia wkładki, co często zdarza się w nowych meblach, wkładkę trzeba na powrót włożyć w otwór, smarując jego powierzchnię klejem, np. Wikolem.

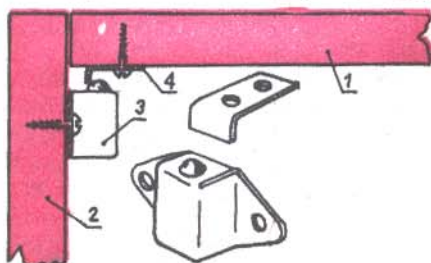
Nieco inaczej wyglądają zamknięcia szafek kuchennych. Tu nie spotyka się kluczy, rolę zamka spełnia magnes przyciągający płytkę przymocowaną do drzwiczek szafki (rys. 4). Zameczek magnetyczny można tanio nabyć w sklepach „1001 drobiazgów”. Składa się on z małego magnesu trwałego, zamocowanego w obudowie z tworzywa sztucznego pomiędzy dwiema stalowymi płytkami,



Rys. 3. Zamek z kluczykiem do szafy meblowej: 1 - drzwi szafy, 2 - listwa oporowa, 3 - zamek, 4 - rygiel, 5 - wkręty mocujące zamek, 6 - kluczyk, 7 - okucie

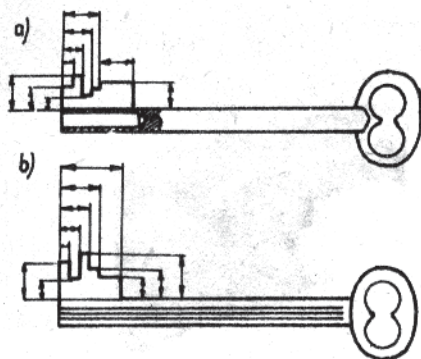


Rys. 4. Zamek magnetyczny wmontowany do szafki wiszącej: 1 - drzwi szafki, 2 - dno szafki, 3 - zamek, 4 - zwora, 5 - płytka stalowa, 6 - nabieguniki, 7 - magnes.



Rys. 5. Zamek zatraskowy: 1 - wierzch szafki, 2 - drzwi szafki, 3 - zatrask, 4 - zaczep

tw. nabiegunnikami. W zwichnięciach obudowy magnesu znajdują się podłużne otwory umożliwiające precyzyjną regulację położenia względem drzwiczek. Jest to bardzo ważne, gdyż płaszczyzny robocze nabiegunników muszą być idealnie równoległe względem przyciąganej płytki stalowej, zamocowanej na drzwiczkach. Po zainstalowaniu zameczka w szafie należy tak wyregulować ustawienie magnesu, by po zamknięciu drzwiczek były one oddalone o 0,5-1 mm od dna i bocznych ścianek szafki. Styk musi nastąpić tu wyłącznie między nabiegunnikami a płytką stalową. Montaż zamka magnetycznego jest prosty i nie wymaga do-



Rys. 6. Najważniejsze wymiary konieczne do zachowania przy dorabianiu klucza: a) z otworem, b) płaskiego

kładniejszego omawiania. Warto tylko zaznaczyć, że do przykręcenia płytki stalowej w plastikowej oprawce na drzwiach szafki, stosuje się wkręty do drewna z łbami stożkowymi, t.z.w. krytymi, natomiast magnes wraz z oprawką mocuje dłuższymi nieco wkrętami z łbami wypukłymi, wyposażonymi w stalowe podkładki, umożliwiającymi, po wyregulowaniu położenia zamka, solidne docisnięcie go do drewna.

Oprócz zamków magnetycznych do zamykania kuchennych szafek stosowane są zatrzaskowe zameczki kulkowe (rys. 5). Na poziomie części szafki, na dole lub u góry zamocowane są dwoma wkrętami stalowe zaczepy wykonane w formie kątowników. Na drzwiczkach szafki przykręcone są również dwoma wkrętami zatrzaski składające się z metalowej obudowy, wewnątrz której tkwi silna sprężyna dociskająca stalową kulkę do otworu w boku obudowy o takiej średnicy, by kulka wystając na zewnątrz, nie wypadła z wnętrza obudowy. Zamykając drzwiczki szafki kulka zatrzasku trafia na zaczep, ugina sprężynę cofając się nieco do wnętrza obudowy i po minięciu zaczepu wysuwa się znowu blokując w tym położeniu drzwiczki szafki. Trudność zamontowania takiego zamknięcia polega na odpowiednim dobraniu odległości pomiędzy zatrzaskiem i zaczepem. W chwili zamknięcia drzwiczek odległość pomiędzy krawędzią zaczepu a powierzchnią, w której tkwi kulka, powinna wynosić nie więcej niż 0,25 mm. Natomiast po zamknięciu kulka, opierając się o zaczep powinna całkowicie wysunąć się pod działaniem sprężyny. Ponieważ ani zaczepy, ani zatrzaski nie mają podłużnych, regulacyj-

nych otworów pod wkręty, należy od razu montować zamek tak, by nie wymagał on regulacji. Po zamontowaniu trzeba kulkę zatrzasku bardzo lekko posmarować smarem stałym.

Dorabianie zgubionych kluczy

Dorobienie zgubionego klucza jest stosunkowo łatwe pod warunkiem, że dysponuje się jakimkolwiek kluczem, który będzie służył jako wzorcowy. Dorobienie klucza bez wzorca jest wprawdzie możliwe, ale pracochłonność i trudność dokonania odcisku z zamka jest tak wielka, że staje się nieopłacalna. Jeszcze gorzej wygląda sprawa z dorobieniem klucza do zapadkowego zamka bębnekowego, do którego nie ma klucza wzorcowego. Trzeba by tu rozwiercać zaprasowane otwory zapadek, demontować prawie mikroskopijne elementy i precyzyjnie dopiłowywać poszczególne ząbki do zapadek.

Mając klucz wzorcowy należy w sklepie z artykułami metalowymi kupić tzw. klucz surowy, którego wielkość i kształt przekroju są identyczne jak klucza wzorcowego (rys. 6). Następnie na surowym kluczu zaznaczyć pilnikiem wielkość i rozstawienie poszczególnych ząbków, przenosząc wymiary z klucza wzorcowego za pomocą suwmiarki. Konieczna tu jest dokładność pomiaru, co najmniej rzędu 0,1 mm. Praca jest tym trudniejsza, że na nowym kluczu muszą być naniesione od razu wszystkie wymiary, których liczba jest bardzo duża. Na rys. 6 zaznaczono te wymiary na przykładowych kluczach od zasuw, z których jeden ma trzon okrągły, drugi zaś jest płaski.

Ząbki klucza wycina się pilnikami iglakami, których należy mieć komplet składający się z 12 szt. o różnych przekrojach. Surowy klucz należy zamocować w imadle i w tym położeniu piłować ząbki bardzo ostrożnie, co chwila kontrolując ich wymiary za pomocą suwmiarki. Zbyt długi ząbek można łatwo podpiłować, natomiast zbyt krótki dyskwalifikuje klucz i niweczy całą pracę, którą trzeba rozpocząć od nowa. Po zakończeniu piłowania ząbków trzeba – również pilnikiem – lekko stępić i zaokrąglić ich krawędzie, a potem przeprowadzić próbę otwierania i zamykania zamka.

Jerzy Pietrzyk